



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIX Łódź, wtorek 14 stycznia 1964 roku Cena 50 gr Nr 12 (5321)

F. Castro w ZSRR

Wczoraj rano specjalnym samolotem „Tu-114” przybył do Moskwy pierwszy sekretarz Krajowego Kierownictwa Zjednoczonej Partii Rewolucyjnej Socjalistycznej i premier rewolucyjnego rządu Republiki Kuby, Fidel Castro. Zaproszony on został do złożenia wizyty oficjalnej w ZSRR przez pierwszego sekretarza KC KPZR i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa.

Na lotnisku Wnukowo do stojącego gościa powitali: Nikita Chruszczow, Leonid Breżniew i inni przywódcy radzieccy. Wraz z Fidellem Castro do Moskwy powrócili członkowie delegacji radzieckiej pod przewodnictwem Mikołaja Pod-

Polska delegacja opuściła Hawanę

W niedzielę w południe opuściła Hawanę udająca się samolotem Tu-104 do kraju polska delegacja na obchody 5 rocznicy rewolucji kubańskiej. W składzie: Michałina Tatarówna - Majkowska, Bohdan Czeszko i Józef Atlas.

Na lotnisku delegacja spotkała się z prezydentem Dorticosem, Raullem Castro i Ernesto Guevara, z którymi odbyła serdeczną rozmowę. Delegację zebrał także chargé d'affaires ad interim Polski, Eugeniusz Ciurus wraz z personelem ambasady.

W ciągu dwutygodniowego pobytu na Kubie delegacja zwiedziła szereg zakładów przemysłowych, odbyła podróż na historyczną Playa Giron oraz podejmowana była przez Castro.

Wyciągiem na Szrenicę

Mimo złych warunków narciarskich, wyciąg na Szrenicę - jeden z najpiękniejszych zakątków Karkonoszy - cieszy się frekwencją turystów i wczasowiczów. Na zdjęciu: na dolnej stacji wyciągu na Szrenicę. CAF - fot. Woźniak



Epilog tarnowskiej zbrodni (Od naszego specjalnego wysłannika)

Wczoraj w trybie doraźnym rozpoczął się przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie proces Sylwiusza Zdanowicza oskarżonego o zamordowanie dwu funkcjonariuszy MO w Tarnowie. Czytanie aktu oskarżenia, zawierającego opis czynów Zdanowicza i jego kompana Ryszarda Cholewickiego, trwało ponad 1,5 godziny (sprawa Cholewickiego objęta jest oddzielnym śledztwem). Następnie sąd wysłuchał wy-

Arabski „szczyt“

W poniedziałek odbyło się w Kairze otwarcie konferencji 13 państw arabskich na szczycie najwyższym.

W konferencji biorą udział: prezydent ZRA Naser, prezydent Algierii Ben Bella, prezydent Tunezji Burgiba, premier rządu syryjskiego Hafiz, prezydent Iraku Arif, prezydent Sudanu Abbud, prezydent Jemenu Arabijskiego Sa'ad, król Jordani Husein, król Maroka Hasan II, król Arabii Saudyjskiej Ibn Saud, emir Kuwejtu Sabah, następca tronu Libii książę Hasan al Rida oraz premier Libanu Karami.

Głównym celem konferencji jest przedyskutowanie kwestii uregulowania wód rzeki Jordan w związku z planem Izraela wykorzystania tych wód dla nawodnienia pustyni Negev.

Konferencja obradować będzie przy drzwiach zamkniętych. Na kilka godzin przed konferencją Egipt i Jordania postanowiły nawiązać - zerwane przed 2 lata - stosunki dyplomatyczne.

Pogoda bez zmian

„Rolmet” przewiduje, że w ciągu najbliższych dni pogoda nie ulegnie większym zmianom. Zachmurzenie ma być niewielkie lub umiarkowane. Możliwe są niewielkie opady śniegu. Temperatura będzie się utrzymywać w dzień - ok. 7 st., a w nocy ok. -12 stopni. Spodziewane są wiatry słabe lub umiarkowane, z przewagą wschodnich. Bardzo mglisto.

By „Smaragdy” przestały płonąć

W tegorocznym programie prac naukowo-badawczych Instytutu Tele- i Radiotechniki w Warszawie kilka zadań szczególnie zasługuje na omówienie.

● Pokazną grupę tematów stanowią w tym programie badania, które w efekcie mają się przyczynić do polepszenia jakości sprzętu i podzespołów produkowanych przez przemysł elektroniczny i teletechniczny. Pod lupą naukowców Instytutu znajdują się m. in. radioodbiorniki i tele-

Wzory „Made in Poland”. Wyniki badań powinny wskazać, jakie ich części, elementy czy podzespoły ulegają najczęściej uszkodzeniom i umożliwić producentom wyeliminowanie tych typowych usterek, przez zmianę konstrukcji czy technologii wytwarzania.

KWARC „MADE IN POLAND”

● W roku bieżącym kontynuowane będą również prace nad tzw. tranzystorizacją odbiorników telewizyjnych. Opracowany zostanie model tranzystorowego telewizora sieciowego w oparciu o elementy dostępne dla krajowego przemysłu. Produkcję takiego telewizora podejmie prze myśl prawdopodobnie w roku 1965. Niezależnie od mniejszego zużycia energii elektrycznej oraz większej trwałości i niezawodności, telewizory tranzystorowe są mniej wrażliwe na wahania napię-

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Brandt kandydatem na przewodniczącego SPD

Kierownictwo SPD na swym posiedzeniu 13 bm. w Berlinie zachodnim wystąpiło z wnioskiem o wybranie burmistrza Berlina zachodniego Brandta na przewodniczącego tej partii.

Uchwała kierownictwa musi być zaaprobowana przez nadzwyczajny zjazd SPD, który odbędzie się w połowie przyszłego miesiąca.

lekicki. Przypada, że po kradzieży pistoletu w Warszawie zatrzymał go, by używać podczas włamań, których 7 wspólnie z Cholewickim dokonali. Pytany o powody, dla których nie wyjawiał całej prawdy o włamaniach - odpowiada, że bał się do tego przystąpić. Zapytany przez oskarżyciela, czy przynajmniej się do zabicia człowieka - odpowiada twierdząc.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Sytuacja w Panamie

Symboliczne ustępstwa USA



Śluza Kanału Panamskiego. Fot. - CAF

Jak doposi z Panamy Agencja Associated Press, Stany Zjednoczone i Panama doszły w poniedziałek do porozumienia, by powołać „wspólny organ” przy współpracy Organizacji Państw Amerykańskich (OPA), którego zadaniem ma być zapewnienie pokoju w strefie Kanału Panamskiego.

USA i Panama mają mieć w tym organie po dwóch swych przedstawicieli (władz cywilnych i wojskowych). Przewodniczącym tego organu będzie przedstawiciel państwa neutralnego z OPA.

Dotychczas nie ustalono, czy organ ten korzystać będzie z sił wojskowych czy też cywilnych, wykonując zadanie strzeżenia strefy granicznej.

Na razie dwa spośród trzech warunków postawionych przez prezydenta Panamy, Chiriego, zostały spełnione: flaga panamska ma powiewać w całej strefie kanału, a oddziały wojskowe USA zostały wycofane z dróg prowadzących z Panamy do strefy. Kontrolę przejęcia panamska gwardia narodowa.

W niedzielę, w atmosferze spokoju i powagi odbył się w Panamie (A) Dalszy ciąg na str. 2



Śluza Kanału Panamskiego. Fot. - CAF

Po niedzielnej przewrocie

Zanzibar republika

Stan wyjątkowy na wyspie

„Rząd Rewolucyjnej Partii Republiki Zanzibaru” - taką nazwę przyjął nowy gabinet zanzibarski, utworzony po przewrocie, jaki miał miejsce w tym kraju 12 bm.

W skład nowego rządu wchodzi przedstawiciel partii „Afro-Shirazi” i partii Umma. W wyniku przewrotu obalony został sultan Zanzibaru i kraj ten został proklamowany republiką.

Stanowisko prezydenta objął przewodniczący partii „Afro-Shirazi”, szejk Obeid Karume. Nowym premierem został szejk Abdulla Kasim Hanga. Dwie wpływowe partie,

Najwięcej ponadplanowych izb, bo aż kilkadziesiąt, przekazano do eksploatacji w ramach kredytowanego budownictwa indywidualnego. Nieco więcej też niż planowano, zostało wykonanych izb spółdzielczych i DBOR-owskich. Nie wywiązano się natomiast w ub. r. w pełni z zadań rzeczowych w budownictwie zakładów pracy.

Łączne wykonanie łódzkiego planu budownictwa mieszkaniowego w 1963 r. jest w dużym stopniu zasługą załóg poszczególnych budów. Tym większą, że w grudniu nastąpiło spiętrzenie robót wykończeniowych i zaliczenie wykonania ok. 1.600 izb niemal do ostatniej chwili stało pod znakiem zapytania.

(gr)

Wstępne rozmowy w sprawie Cypru

W poniedziałek rozpoczęły się w Londynie wstępne rozmowy przed konferencją w sprawie Cypru. Biorą w nich udział ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Turcji i Grecji oraz brytyjski minister do spraw Commonwealthu, Sandys.

Wizyta Segniego w Waszyngtonie

W poniedziałek, 13 bm. - żegnany przez rząd z prezydentem Moro - odleciał do USA prezydent Segni wraz z małżonką. Prezydentowi towarzyszy minister spraw zagranicznych Saragat.

Rozmowy, jakie przeprowadzi Segni z prezydentem Johnsonem, będą dotyczyły dwóch spraw: stosunków między Stanami Zjednoczonymi i Europą oraz wielostronnej siły atomowej NATO.

Rozbił się bombowiec z bronią jądrową na pokładzie

Wielki amerykański bombowiec odrzutowy „B-52” z bronią jądrową na pokładzie rozbił się w poniedziałek na zboczach Appalachów, w stanie Maryland. Katastrofa wydarzyła się w czasie śnieżycy. Samolot runął na ziemię o 65 km na północny zachód od miasta Cumberland.

Rzecznik Ministerstwa Obrony USA oświadczył w Waszyngtonie, że broń jądrowa, którą wioził samolot, była „nieaktywna” w związku z czym „nie grozi żaden wybuch nuklearny”. Władze wojskowe ostrzegły jednak ludność okolicy, aby nie zbliżała się do miejsca katastrofy.

Bombowcem leciało 5 lotników. Najprawdopodobniej wszyscy zginęli.

17-letni chłopcy zabójcami taksówkarza w Białymstoku

Na konferencji prasowej w Prokuraturze Wojewódzkiej w Białymstoku poinformowano 13 bm. o szczegółach morderstwa dokonanego na białostockim taksówkarzu - Władysławie Wołczyku.

Zabójcą okazał się 17-letni Anatol Józefowicz, pomocnikami byli - jego rówieśnik Tadeusz Włodarczyk oraz Wiesław Skok, który dopiero w kwietniu br. ukończył 17 lat. Józefowicz nie uczył się i nigdzie nie pracował, zaś Włodarczyk i Skok - synowie dobrze sytuowanych rodziców - byli uczniami jednego z techników w Białymstoku.

Chłopcy od kilku miesięcy planowali grabież samochodu i ucieczkę za granicę. 6 bm. wynajęli taksówkę marki „Wolga” i kazali kierowcy jechać

parę kilometrów za miasto. Po zatrzymaniu samochodu, Skok wysiadł aby stać na „czatach”, a Józefowicz oddał do kierowcy taksówki 3 strzały, w chwili gdy ten wydawał mu resztę ze 100 zł.

Ponieważ chłopcy nie mogli wydestakować samochodu ze śniegu, pozostawili go z zwozkami kierowcy nieopodal drogi. Niedługo potem przechodzący drogą funkcjonariusz MO znalazł opuszczony samochód wraz z zabitym kierowcą.

Włodarczyk i Skok wkrótce ujęto. Józefowicza zatrzymano w pociągu w niespełna 48 godzin od popełnienia morderstwa. Skok miał przy sobie pistolet typu „Walzer” i kilkadziesiąt sztuk amunicji. Józefowicz pistolet belgijski, z którego zabił kierowcę. W „niepełni” ukrył walizkę, w której znajdował się m. in. pistolet samobójczy z 4 magazynkami amunicji oraz róż fiński, sprężynowiec i bagnet.

Śledztwo zostanie wkrótce zakończone.

Energia i ludzie

To nie paradoks, to fakt. Potrzeba i energii, i ludzi do oszczędzania energii... elektrycznej i ciepłej. Łatwiej bowiem odczuć się szafowania węgłem i światłem na prywatny, domowy użytek, niż na „państwowy” — w fabryce.

Pan inspektor wpa

Powołany półtora roku temu Państwowy Inspektorat Paliwowo-Energetyczny pełni złożoną rolę, polityką i strażą zarazem. Jako organ Ministerstwa Górnictwa i Energetyki ma jednocześnie kierować ogólnopolską polityką w dziedzinie gospodarki paliwowo-energetycznej i sprawować państwowy nadzór oraz kontrolę nad użytkowaniem paliw i energii. Z tej racji może on ingerować w gospodarkę energetyczną każdego zakładu w Polsce. M. in. poprzez limitowanie zużycia energii elektrycznej, węgla i koksu i karanie tych, którzy bez uzasadnienia limit przekroczyli lub są winni nieporządków w energetyce zakładu (kara dla zakładu wynosi od 30 tys. zł, dla dyrektora — do 4,5 tys. zł).

Filia Państwowego Inspektoratu jest nasz okręgowy, działający w Łodzi i województwie. Do spieszących się z wykonaniem planu produkcji zakładów wpada od czasu do czasu jeden z 8 jego inspektorów (dziwiałem pracownikami tej placówki jest jej kierownik, inż. S. Molek). Wpada — ponieważ wizyty z konieczności są raczej sporadyczne. Inspektorzy nie są w stanie skontrolować rocznie więcej niż ok. 160 zakładów z naszego okręgu. W tych wybranych analizuje się

wszystko to, co łączy się z użytkowaniem energii. Inspektor występuje w charakterze alfy i omegi. Z profesji zna się na elektryczności i energetyce. Z konieczności — na różnego rodzaju maszynach, odmiennych w każdym zakładzie procesach produkcji i technologii, ba, nawet na... psychologii i pedagogice.

Gdy np. dyrektor X nie może się „zmieścić w limicie” energii elektrycznej i woła dramatycznie: „Ja wyłączam wentylatory” — inspektor musi tłumaczyć, że intencją limitów nie jest ograniczenie produkcji ani — tym bardziej, pogarszanie warunków pracy. Jeśli faktycznie limity są za małe, Inspektorat je zwiększy. Jedynie w wypadku nie uzasadnionego przekroczenia limitu, każdy kilowat kosztuje zakład 10 razy drożej (tzn. nie 50 groszy, a 5 zł).

Po kontroli inspektor zwołuje naradę kierownictwa, przedstawia swoje uwagi, wysłuchuje tłumaczeń, pisze protokół m. in. do Zjednoczenia, nakazuje to i tamto poprawić. Po czym udaje się do następnego przedsiębiorstwa wierząc, że jego zalecenia — wykonają. Prócz tej wiarę pozostaje mu także wiara... w kolegów — energetyków zakładowych, którzy na miejscu mogą pilnować oszczędności energii. Ale

czy zawsze mogą?

Czy ranga energetyków w zakładzie jest już tak wysoka?

ka? Optymiści twierdzą, że przedtem nikt o nich nie wie, a teraz — wiedzą wszyscy. Energetyk ma uprawnień niemal dyrektorskie... Kiedy? No... wtedy, gdy jest awaria. Pesymiści mówią: — Oczywiście, gdy jest awaria, to energetyk jest potrzebny, rozchwytywany, poklepywany po ramieniu. Jak jej nie ma — to ma on pozycję pracownika drugorzędnego, pomocniczego, bo nie związanego bezpośrednio z planem. W niektórych zakładach energetyk podlega gl. mechanikowi (miał głównemu inżynierowi), co ogranicza jego działalność. W niektórych zabiera mu się „jego” ludzi do wykańczania zakładowych inwestycji. Pracownicy działu energetyki pełnią często rolę „zaphadziury”, a przeważnie zajmują się jedynie sprawami remontowymi, tudzież konserwacją urządzeń energetycznych.

Obecną sytuację można by określić w ten sposób: teoretycznie docenia się rolę energetyków w zakładach, uznaje pilną konieczność oszczędzania energii i słownie — przyznaje wysoką rangę służbom energetycznym. Praktycznie zaś, mimo niewątpliwie poprawy w tej dziedzinie, większość kierownictw zakładów nie docenia jeszcze znaczenia prawidłowego gospodarowania energią i paliwami. Składają się na to głównie

dwie przyczyny:

niewielki udział kosztów energii i paliw w ogólnych kosztach produkcji (w przemyśle lekkim i metalowym zaledwie 1-2 proc., w innych ok. 5 proc.) i niedostateczny poziom kwalifikacji służb energetycznych.

Każde przedsiębiorstwo pracuje dotąd w atmosferze priorytetu wykonania planu produkcji nad wszelkimi innymi zadaniami. Będzie oszczędzać paliwa i energię o tyle, o ile się je do tego zmusi. Nie wszyscy bowiem rozumieją, że mały udział energii w wartości produktu końcowego jest pozorny. Wartość użytkowa, jaką dla rozwoju całości gospodarki narodowej dają paliwa i energia, jest niewspółmierna z tymi dwoma czy pięcioma procentami kosztów, pod postacią których energia ujawnia się w rozliczeniach przedsiębiorstw. Inspektorat usiłuje zmuszać do zrozumienia tego faktu. Ale, jak się wydaje, jego aparat kontrolny jest jeszcze i zbyt mały, i zbyt słaby. Nie może sobie np. pozwolić na systematyczny nadzór zakładów i musi poprzestać na perswazji, nawet wtedy, gdy należałoby kogós ukarać (nasz Okręgowy Inspektorat w ciągu półtora roku nałożył zaledwie dwie kary). Karanie bowiem jest ogromnie... pracochłonne. Zakład się odwołuje, trzeba jeszcze raz karę uzasadniać. Prawnik jest w zakładzie, w Inspektoracie — tylko Państwowy, w Warszawie — łódzki inspektor musi więc być sam sobie prawnikiem.

Gdyby jeszcze zawsze można się oprzeć na wewnątrz-zakładowych służbach energetycznych i wierzyć, że one w każdym momencie pilnować

będą interesów państwa! Ale... kadry inżyniersko-techniczne energetyków przemysłowych są w tej chwili o połowę za małe w stosunku do potrzeb (!), zaś kwalifikacje pozostawiają wiele do życzenia. Okresowe egzaminy kwalifikacyjne wykazują zastraszającą niekiedy braki w umiejętnościach techników-energetyków, elektryków itp.

I. D.

Wizyty pań w białych fartuchach

Zgierski eksperyment

Coraz konsekwentniej dąży lecnicтво do wprowadzania w codzienną praktykę swej działalności usług profilaktycznych. A są jeszcze u nas w kraju tereny, do których trudno dotrzeć pracownikom służby zdrowia, nie tyle ze względu na warunki komunikacyjne, ile na brak „zapotrzebowania” na pomoc lekarską i pielęgniarstwą. Brak troski o własne zdrowie i zdrowie rodziny, wynikający z prymitywizmu i ignorancji w dziedzinie sanitarno-higienicznej, są zjawiskami jeszcze powszechnymi, szczególnie w małych miastach i wsiach. I tu zaczyna się wielka i trudna praca lekarzy i pielęgniarzek.

Od września Wydział Zdrowia Wojewódzkiej Rady Narodowej zorganizował nową formę opieki nad mieszkańcami Zgierza, znajdującymi się w obrębie działalności dwóch poradni rejonowych. Opieka — w bardzo szerokim tego słowa znaczeniu — polega na bezpośrednim kontakcie personelu poradni nie tylko z chorym, lecz także z jego środowiskiem oraz na interesowaniu się stanem zdrowotnym mieszkańców określonego terenu.

HALINA NIZNIKOWA, inspektor pielęgniarstwa Wydziału Zdrowia Woj. RN udziela nam bliższych informacji na temat nowej formy działalności profilaktyczno-leczniczej. Na wstępie oświadcza:

— Tylko 5 województw w naszym kraju powierzyło zadanie opieki nad podopiecznymi poradni tzw. pielęgniarcom środowiskowo-rejonowym.

— Czy wybór środowisk, który panu patronuje pielęgniarstwo, opiera się na danych pochodzących z przychodni rejonowych, czy też na ewidencji mieszkańców?

— Zaczęło się od nawlężania kontaktów z poradniami specjalistycznymi, żeby zorientować się, kto i w której poradni leczyl się lub leczy się obecnie. Pielęgniarki zaczęły swą pracę od wykonywania zleceń przez poradnię usług w domach pacjentów, a następnie weszły do mieszkań osób, które nie były znane lecnicztwu.

— Czym poruszają swoje nie oczekiwane wizyty i jak są przyjmowane?

— Najczęściej lekarz rejonowy oznajmia, że pielęgniarstwo jest opiekunką danego domu. Najchętniej przyjmowana jest przez młode matki, które potrzebują wskazówek w pielęgnacji niemowląt. Poza tym mile jest widziana w rodzinach, gdzie znajdują się chorzy, a jej rady na temat postępowania z chorym są dla otoczenia bardzo cenne. Pielęgniarki udzielają też informacji w zakresie świadczeń socjalnych należnym kobietom

nej osobie załatwiono przynajmniej renty.

Po czterech miesiącach możemy ocenić zgierski eksperyment jako udany. Tego zdania była także delegatka Ministerstwa. Każde województwo wypracowuje własne metody. Te, które okazały się najlepsze, będą później obowiązywały w całym kraju.

Mamy nadzieję, że będą nimi własne metody zgierskie. Na razie życzymy pielęgniarce — pionierce, szeroko otwartych drzwi wszystkich domów, do których ukażą i coraz większego uznania za ich trudną pracę.

Z. Tosi

„Z południa i północy” Jana Koprowskiego

Przed czterema laty miałem sposobność przeprowadzić wywiad ze znanym pisarzem łódzkim, Janem Koprowskim. Koprowski wybierał się właśnie do Austrii, gdzie miał zebrać materiał do swojej książki na temat stosunków kulturalnych polsko-austriackich i polsko-niemieckich. Owocem tej podróży — a i innych — jest właśnie książka, która ukazała się obecnie nakładem Wydawnictwa „Śląsk” pt. „Z południa i północy”.

Zawiera ona szkice o pisarzach niemieckich, austriackich, angielskich i innych, którzy interesowali się Polską, jak: Karol Kraus, Józef Roth, Katarzyna Mansfield, W. H. Auden i inni. Eseje te odznaczają się obfitością wiadomości (często dla nas zupełnie nowych) oraz klarownością wykładu. Tak więc książka ta nie jest zaledwie wykładem do specjalistów.

— Jaki cel przyświecał panu przy pisaniu „Z południa i północy”? — zapytałśmy autora.

— Po pierwsze — odpowiada Koprowski — chciałem zwrócić uwagę, że na świecie było i jest wielu pisarzy, którzy żywo interesowali się kulturą polską. Ich życie i praca są czytelnikowi polskiemu mało znane lub w ogóle nieznane. Po drugie — pragnąłem wykazać, że historia i kultura polska są atrakcyjne dla cudzoziemców. Np. prawnik nie wie, że współczesnym „Chłopów” Remonta — na język niemiecki jest Karol Hauptmann, o którym napisał osobny szkic, lub że Katarzyna Mansfield zachwycana się twórczością Wyspiańskiego i poświęciła mu piękny wiersz, którego przekład podaje również.

— Czyli, że książka pana jest nie tylko ciekawa, lecz i pożyteczna... Ale dość komplementów! Korzystając ze sposobności, chciałbym teraz spytać pana o plany na najbliższy rok.

— W roku bieżącym ukażą się dwie moje nowe książki: powieść pt. „Powrót do kraju” oraz zbiór szkiców pt. „Podróże po bliskiej Europie”. W tej ostatniej znajdują się refleksje z podróży po Austrii, Jugosławii i Niemczech.

— Czekamy na nie z zainteresowaniem!

Rozmawiał: M. J.

Zima w Chocholowie...



CAF — fot. Olszewski

Z Filharmonii

W 19 rocznicę wyzwolenia Łodzi

Koncerty symfoniczne 17 i 18 stycznia będą miały szczególnie uroczysty charakter, wynikający z przypadającej 19 stycznia rocznicy wyzwolenia Łodzi. Z tej okazji, a także z uwagi na rozpoczęcie obchodów 20-lecia Państwa Ludowego, program koncertu zawiera dwie pozycje muzyki polskiej, w tym jeden powojenny utwór kompozytora łódzkiego, Tomasza Kiesewetera. Zapowiedziana w programie koncertu II symfonia tego kompozytora (inspirowa-

na ludową muzyką górską) będzie wykonana właśnie pod dyrekcją Tomasza Kiesewetera.

Solista, łódzianin, obecnie mieszkający w stolicy pianista Edwin Kowalik, wykona tym razem I koncert fortepianowy b-moll Piotra Czajkowskiego, klasyczne dziś dzieło repertuaru pianistycznego.

Programu dopełni drugie polskie dzieło — poemat „W Tatrach” Władysława Zelenieckiego.

Na półkach księgarni

I. Turgieniew — Zapiski o chotniku — PZWS, zł 4,50.
Wybor najciekawszych opowiadań Turgieniewa w języku rosyjskim dla uczniów klasy X.
H. Zdanowski — CIA w służbie zła — MON, zł 3.
Autor w niezwykle interesujący sposób odsłania wiele tajemnic związanych z działalnością amerykańskiego wywiadu, demaskuje wyrażone w równocześnie brutalne metody tej rozbudowanej i niezwykle udoskonalonej organizacji.
T. Abramowicz — Arytmetyka w ćwiczeniach — „Wspólna sprawa”, zł 6.
Dla klasy II szkoły podstawowej.
A. Szczypiorski — Za murami Sodomy — Czyt., zł 13.
Powieść o życiu w dramacie

z tw. „przyswoitego Niemca”, który wobec ogromu hitlerowskich zbrodni nie może sobie pozwolić na luksus osobistego rozczepienia za swój udział w wojnie.
St. Pagaczewski — Opowieści z granic — MON, zł 3.
Książka o ludzkiej Wojciechu Ochrońcu Pogranicza.
T. Grabowski — Inwestycje zbrojenowe w gospodarce polskiej międzywojennej — MON, zł 30.
Powstanie przemysłu zbrojeniowego 1936-39 r.
J. Poluszynska — Lekcje ewolucyjne z zoologii — „Wspólna sprawa”, zł 3,50.
XIV Zjazd Komunistycznej Partii Belgii — KIW, zł 5.
Materiały i dokumenty partii komunistycznych i robotniczych.

Jeszcze jedna hipoteza

Czy na Marsie rośnie zboże?

★ Żywe morza ★ Porosty raczej nie ★ Ogórki i kukurydza — tak

O d czasu, gdy Włoch Schiaparelli odkrył zagadkowe kanały na Marsie, umysły uczonych zaprętały: czy owe kanały nie są dziełem istot rozumnych? A jeżeli tak, to czym żywią się owe istoty, jakiego typu roślinność może występować na „czerwonej planecie”, czy istnieje tam świat zwierzęcy?

TRUDNE WARUNKI

Dzięki najnowszym osiągnięciom nauki, człowiek potrafił z dużym prawdopodobieństwem określić panujące na Marsie warunki fizyczne. Rozrzedzona i cienka atmosfera tej planety ma ciśnienie zaledwie 0,1 atmosfery ziemskiej. Taka atmosfera prawie nie utrzymuje ciepła: wypromieniowuje ono bez przeszkód w przestrzeń. Dlatego różnica temperatur dnia i nocy wynosi tam około 40 stopni.

Podstawowym gazem w tej rozrzedzonej atmosferze jest azot. Istnieje też niewielkie ilości tlenu i dwa razy mniej dwutlenku węgla niż na

Ziemi. Metodą spektroskopii udało się też stwierdzić na Marsie obecność pary wodnej. Według obliczeń uczonych, zasoby wodne Marsa są jednak minimalne: wystarcząłyby ich zaledwie na pokrycie tej planety warstwą grubości około 0,075 milimetra. Przy tym woda ta nigdy nie jest w stanie ciekłym: w nocy przekształca się w kryształki lodu, a z nastaniem dnia od razu przemienia się w parę. Czy w takich warunkach może rozwinąć się życie?

TAJEMNICA MÓRZ

Najnowsze badania wykazały, że jednak jakieś formy życia na Marsie muszą istnieć. Niedawno astronom radziecki, W. Morozow, odkrył w widmach powierzchni Marsa pasma, które odpowiadają cząstkom organicznym.

Poza tym o istnieniu roślinności na tej planecie zdają się świadczyć występujące z nastaniem lata olbrzymie ciemne plamy zwane „morzami”. Formy i zabarwienie tych plam cią-

gle się zmieniają. Do niedawna przypuszczano, że obszary te pokrywa roślinność przypominająca mchy i porosty rosnące na obszarach ziemskiej tundry. Jednakże, jak dowodzi radziecki biofizyk, Ladin, tego rodzaju roślinność jest zbyt „delikatna”, aby mogła żyć w warunkach marsjańskiego klimatu. Jakiego więc typu roślinność mogłaby się rozwijać w takich warunkach?

CIĘKAWY EKSPERYMENT

Szukając odpowiedzi na to pytanie, Ladin odwołuje się do eksperymentu, jakiego dokonał ostatnio amerykański fizjolog, Salisbury. Wyniki tego eksperymentu są wręcz zaskakujące.

Salisbury zbudował pomieszczenie, w którym starał się odtworzyć skład atmosfery, ciśnienie, temperaturę i glebę na wzór przypuszczalnych warunków marsjańskich. W tych warunkach próbował hodować najróżniejsze rośliny ziemskie: cebule, marchew, ogórki, sałatę, strączkowe, kukurydzę, jęczmień, żyto itp. I o dziwo, prawie wszystkie badane rośliny doskonale kiełkowały w tych warunkach.

Syntetyczna atmosfera w pomieszczeniu zawierała 0,09 proc. tlenu, 0,24 proc. dwutlenku węgla, 1,39 proc. argonu i 98,28 proc. azotu. Ciśnienie jej utrzymywane było na poziomie 0,1 atmosfery. Temperatura wahała się od +15 do +25 w dzień i do -10 stopni w nocy. W tych typowo

„marsjańskich” warunkach kiełkowały i rosły do pewnej wysokości zarówno zboża, jak i warzywa. Najlepiej jednak rozwijały się tzw. kserofity — suchorodła pustynne żyjące na Ziemi w warunkach długotrwałej suchości i głębi. W tych samych warunkach żyły przez dłuższy czas niektóre gatunki robaków i owadów.

Czy można stąd wyciągnąć wniosek, że na Marsie szumia lany ziół i dojrzewają arbuzy? Oczywiście to byłoby przesadą. Na planecie absolutnie izolowanej od Ziemi i dysponującej zupełnie odmiennymi warunkami klimatycznymi mogła też rozwinąć się zupełnie inna, nie znana na Ziemi, roślinność. Eksperymenty Salisburyego potwierdzają tylko możliwość wegetacji w tych warunkach nawet roślin ziemskiego typu. W Ladin przypuszcza, że są to rośliny dość wysokie, zmieniające swe zabarwienie i formę zależnie od pory doby. W dzień przybierają one barwę ciemną i rozwijają swe liście, by jak najwięcej wchłonąć energii słońca, w nocy zaś rośliny błędnie i kompletnie zamarza, zwinając liście w rurki.

A jeżeli istnieje świat roślinny, to nie stoi na przeszkodzie, by rozwinął się świat zwierzęcy, aż do istoty rozumnej włącznie. Ostatecznie rozwiązanie tej zagadki przyniesie jednak dopiero bezpośrednie wydobycie człowieka na tej ciekawej planecie.

WŁADYSŁAW KULICKI

Najpopularniejsze w ubiegłym tygodniu

Film • Sztuka • Książka

O palme pierwszeństwa w po-
wodzeniu ubiegły się dwa fil-
my: angielska komedia „Milio-
ner bez grosza” wyświetlana w
„Wielu” przy średniej frekwen-
cji 80 proc. (na ostatnim sean-
sie były zawsze komplety) i
film polski „Gdzie jest gene-
ral”. Film ten jest wyświetla-
ny w „Polonii” od 10 stycznia
z dużym powodzeniem.
Zainteresowanie „Przemienio-
z wiatrem” jest nadal duże,
zwłaszcza na ostatnim seansie.

Lodzianie i młodzi i starsi
najchętniej oglądali w ub. ty-
godniu sztuki dla dzieci. Na
trzech spektaklach „Dzieci pa-
na majstra” (Teatr Jaracza) o-
becnych było ponad 2.000 wi-
dzących. To samo stwierdzono w
Powszechnym, gdzie sprzeda-
no na 4 przedstawienia „Nie-
dźwiedzia króla Giewonora”
również ponad 2.000 biletów.
Komplety widzów zanotowa-
no ponadto w „Małej Salii” na
„Czajnym życiu” i „Czerwonej
magli” i w Teatrze Powszech-
nym na „Kataki” i „Jasnie pa-
ni Niki”. Powodzenie pozostałych
granych w Łodzi sztuk jest
znacznie mniejsze.

Cały grudzień pytano w księ-
garniach o wydania przez PIW
„Encyklopedię Rolniczą”, „Nie-
dźwiedzia króla Giewonora” w
ostatnim tygodniu nadeszła, roz-
chwytała ją bardzo szybko.
Błyskawicznie rozchodzi się tak-
że znana powieść M. Dąbrowskiej
„Noce i dni”, wydana ostatnio
dwa lata temu. Kupuje
ją też pozycje przed wszystkim
młodzież szkolna. Cztery
mężczyzn na brzegu lasu” —
S. Fleszarowej-Muskał i „Pi-
sarze polscy” — A. Milińskiego
to tytuły pozycji, które rów-
nież długo na półkach księgar-
skich nie poleżały. (al)

Łódzka „Organica” jedynym producentem farb ogniotrwałych

„Spółdzielnia „Organica” w
Łodzi jako jedyna w kraju
produkuje farby olejne, które
chronią przed ogniem. W ub.
roku wyprodukowano 300 ton
tych farb. Pokryte zostały ni-
mi m. in. wszystkie elementy
drewniane w Teatrze Opery
i Baletu w Warszawie. Obec-
nie ogniotrwałe farbami
zainteresowani są również bu-
downicze Łódzkiego Teatru
Narodowego. Ostatnio
spisnia „Organica” otrzymała
pismo z Centralnego Biura
Konstrukcji Okrętowych w
Gdańsku, które ma zamiar za-
słusować okrętów. Biuro za-
pytuje „Organicę” o możli-
wość dostawy tego artykułu
w 1964 roku.

„Organica” jest w stanie
wyprodukować większą ilość
farb, ale rozwój produkcji ha-
muje skąpe dostawy jednego
ze składników — boraksu,
który sprowadza się z zagra-
nicy. W tej chwili pracuje
się nad zastąpieniem borak-
su surowcem polskim. Jest
nim żel krzemionkowy koloidal-
ny — produkt odpadowy
powstający przy produkcji na-
wózów fosforowych. Z braku
odpowiednich filtrów do
nakładników ten materiał się
spływa do kanałów. Jest
nadzieja, że zainstalowanie
filtrów w zakładach produk-
ujących nawozy fosforowe be-
dzie możliwe jeszcze w br.
m. in. w Lubaniu i Ubozcu
koło Gryfina. Żel krzemionko-
wy mógłby więc być w przy-
szłym roku stać się cennym
surowcem do produkcji ognio-
odpornych farb. „Organica” za-
spokoiaby wtedy potrzeby
wszystkich swoich odbiorców.
(Kas)

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie
częściowo wzrastające, z możli-
wością niewielkich opadów śnie-
gu lub mżawki. Mglisto. Tem-
peratura od -12 stopni C do
-3 stopni C. Wiatry słabe i
umiarkowane, południowo za-
chodnie i zachodnie. Jutro po-
goda bez zmian. (Kl)

Nowe karty wstępu do Klubu Dziennikarza

Zarząd Klubu Dziennikarza
zawiadamia członków Zw.
Zaw. Prac. Książki, Prasy,
Radia i Telewizji oraz stowa-
rzyszeń twórczych, że do dnia
25 stycznia br. należy zaopa-

CZY ŁÓDŹ pozbawiona została pogotowia lotniczego?

Czytelnicy pytali nas z niepokojem: czy to prawda, że z no-
wym rokiem nasze miasto pozbawione zostało pogotowia
lotniczego? Zwróciliśmy się w tej sprawie do Wydz. Zdro-
wia i otrzymaliśmy bardzo szczegółowe wyjaśnienie od za-
stępcy kierownika, dr Romana Jurzyka.

Łódzkie pogotowie lotnicze,
mając do dyspozycji 6 samo-
lotów, dokonywało przeciętnie
w roku 400-500 lotów. Anal-
za wykazała, że znaczna więk-
szość tych lotów dotyczyła
przewozów chorych, pochodzą-
cych z innych miast wojewód-
ztwa i Polski. Chorzy ci
przeszli w łódzkich klinikach
czy szpitalach zabiegi opera-
cyjne. Przewiezienie ich do
domu wymagało wielkiej o-
strożności. Tylko ok. 10 proc.
przewozów świadczone na
rzecz łodzian.

Pogotowie znalazło się w
trudnej sytuacji, kiedy w ub.

roku pozbawione zostało han-
garu. 4 maszyny stały więc
pod gołym niebem. Dwom u-
żytkownikom pomieszczenia Aero-
klub Łódzki. Zbudowanie no-
wego hangaru, kosztów ok.
2 mln. zł, nie leżało w mo-
żliwości Łódzi. W dodatku
Wojewódzki Wydz. Zdrowia,
do którego zwrócono się z
prośbą o partycypowanie w
kosztach budowy hangaru, o-
świadczył, że nie jest zainte-
resowany tą inwestycją.

Ministerstwo Zdrowia od
ub. roku rozpoczęło akcję
scalania baz pogotowia lotni-
czego, które znajdują się we

wszystkich niemal miastach
wojewódzkich nie były w pe-
łni wykorzystywane. Minister-
stwo zaproponowało Łodzi
przekazanie 4 maszyn do War-
szawy. W zamian za to Cen-
tralny Zespół Lotniczy zob-
owiązał się zabezpieczyć na-
szemu miastu przeloty cho-
rych na linii Łódź-Warszawa
i Warszawa-Łódź. Przeloty
na tereny innych województw
zabezpieczają inne bazy. Np.
mieszkaniec Szczecina będzie
zabraną z Łodzi przez szcze-
cińską lotniczą karetę pogo-
towia.

Chociaż Prezydium RN m.
Łodzi zatwierdziło likwidację
z dniem 31. 12 ub. roku pogo-
towia lotniczego w naszym
mieście, to jednak w dalszym
ciągu służba zdrowia musi
dzierżawić lotnisko, utrzymy-
wać stację paliwową oraz za-
trudniać mechanika, obsługi-
wającego lotnisko. Aby więc za-
bezpieczyć mieszkańcom na-
szego miasta, w wypadkach
niecierpiących zwłoki, szyb-
kie przewiezienie krwi czy le-
ku lub przetransportowanie
chorego do innego ośrodka,
Łódź utrzymuje dwa samo-
loty. Pilotować je będzie me-
chanik posiadający prawo lo-
tów. Tak więc nasze miasto
nie jest zupełnie pozbawione
własnej lotniczej pomocy ra-
tunkowej. Minister zdrowia
wydał już polecenie, aby ba-
zy lotnicze respektowały sy-
gnały z Łodzi i dostarczały
na wezwanie swoje samoloty.
Jak stwierdziliśmy, takie wy-
świecenie sytuacji zaakceptowa-
ła Komisja Zdrowia przy RN
m. Łodzi.

(kas)

Dźwig z prawdziwego zdarzenia

W końcu grudnia stacja Łódź
Kaliska otrzymała nareszcie 4-
tonowy dźwig samochodowy do
przeladunku wszelkiego rodza-
ju ciężkich przesyłek. Nowy
dźwig usprawni w znacznym
stopniu przeladunek. Dotych-
czas bazowano przede wszyst-
kim na pracy ręcznej.
Dźwig będzie uruchomiony
w najbliższych dniach. (al)

Czesława Wojtasika przy ul.
A. Struga 38. Podczas rewiz-
ji zakwestionowano 1 litr
gotowego „produktu” oraz
aparaturę służącą do jego wy-
tworzenia.

8 bm. wieczorem w Mię-
dzyszkolowym Domu Kultu-
ry przy ul. Siedleckiej 1 po-
biło się 3 pijanych osobni-
ków: Bolesław Woźniak (Ploc-
ka 22), Bolesław Adamiec
(Przedziałnia 185) i Broni-
sław Krauze (Orzechowska 4).
Najbardziej poszkodowany
jest... telewizor wartości
12 tys. zł, który został przez
awanturników potłuczony. Do
chożenia w tej sprawie pro-
wadzi KD MO Łódź-Górna.
(jp)

W KILKU ZDANIACH

o Kurs międzynarodowego i
zarazem najłatwiejszego języka
świata — esperanto organizuje
w styczniu Łódzki Oddział Pol-
skiego Związku Esperantystów.
Zgłoszenia przyjmuje we wtór-
ki, czwartki i piątki w godz.
19-20 sekretariat Oddziału w
ŁDK, ul. Traugutta 18, pokój 411.

o Wojewódzki Klub Techni-
ki i Racjonalizacji Przem.
Poligraf. w Łodzi organizuje
we wtorek (14 bm.) o godz. 17
w lokalu Zw. Zaw. Prac. Przem.
Poligraf. (ul. Piotrkowska 102,
II piętro) odczyt pt. „Standary-
zacja i podniesienie jakości
druku przez zastosowanie naj-
nowszych metod i materiałów”.
Odczyt ten wygłosi Rolf Stein,
przedstawiciel firmy Minnesota
Mining et Manufacturing.

o o godz. 18 w Ośrodku
TPP-R (Snyceńska 8) w 19 rocz-
nicę wyzwolenia naszego mia-
sta — red. H. Rudnicki podzie-
li się wspomnieniami „Z pier-

CO dzień niesie?

Dziecięcy karnawał w pełni



Sporo okazji do karnawa-
lowych wrażeń mają w br.
i łódzkie dzieci. Codziennie
odbywa się w naszym mie-
ście przynajmniej parę za-
baw dziecięcych, przy czym
największe ich nasilenie
przypada zwykle na sobotę
i niedzielę.

Nasze zdjęcie górne
przedstawia fragment z „ba-
lu maskowego”, jaki odbył
się w ub. sobotę w żłobku
„Maciuś” przy ul. Bema na
Bahutach, a zdjęcie boczne
— pokaz twista w wyko-
naniu najmłodszych dzieci
na zabawie, jaka odbyła się
w szkole nr 174 na Dąbro-
wie. W zabawie tej organi-
zowanej przez TK FJN i
TPD, wzięło udział aż 947
dzieci! Wszystkie otrzyma-
ły z rąk Mikołaja paczki z
laskami, a najbardziej prze-
ciężne — buty, palta, bądź ubran-
ka.

Podobne zabawy odbyły
się w tych dniach w szkole
podst. przy ul. Młynarskiej

Na nową kawiarnię jeszcze poczekamy

Budynek przy ul. Nowotki
76, na parterze którego ma
powstać nowa kawiarnia, zo-
stał już w listopadzie oddany
do użytku. Niestety, miesz-
kańcy okolicznych domów po-
czekać jeszcze nieco na o-
twarcie kawiarni. Przeglądaj
niemalże 1000 metrów kwadra-
tów nie pozwalają bowiem
przyszłemu użytkownikowi po-
nosić wydatków na urząda-
nie, wewnątrz w lokalach w no-
wym budownictwie. A choć
można by się ostatecznie po-
godzić ze skromnym jak na
kawiarnię standardem lokalu
(nie wszystkie kawiarnie mu-
szą być superelagancje), to

bl. 306, w osiedlach spółdziel-
czych „Lokatora” przy ul.
Lokatorskiej i Berlińskiej,
a także w Klubie Dzienni-
karza i w wielu innych
miejscach.

Foto: E. Olejniczak

problem w tym, że lokal ma
pewne usterki, których do-
tyczają wykonawcy (LPM-3)
nie usunął. Do najpoważniej-
szych należy źle działająca
wentylacja.

Kiedy usterki zostaną zlik-
widowane? W marcu, w kwiet-
niu? Zobaczymy. (aj)

6 tys. kompletów meblowych

Łódzkie Fabryki Mebli wy-
produkują w tym roku 6 tys.
kompletów meblowych. W
ub. roku wykonano niecały
tysiąc kompletów. W ciągu
bieżącego miesiąca oddział w
Pabianicach opuszcza nowe ze-
stawy szaf ubraniowych. Znaj-
dą się one w sprzedaży z po-
czątkiem lutego.

Tegoroczne zestawy będą u-
doskonalone. Obok koloro-
wych ścianek plastikowych
wyprodukowane zostaną pe-
wne ilości drewnianych.
Zmienione zostaną także oku-
cia, m. in. przy stołach
Klenci narzekali bowiem, że
dotychczasowe wytrwały się.
(K)

Z PRZYMROZYM OKIEM

Dziwiał się niektórzy, dla-
czego zegar na ratuszu przy
Placu Wolności czasem rano
wprowadza ludzi w błąd, spie-
sząc się o kilka minut. Wy-
jaśniamy: nie chodzi tu by-
najmniej o prowokowanie u-
dających się do pracy, by u-
rządzali wysięgi, których ce-
lem jest przystanek autobusu
w Placu Wolności i po-
bliskie tramwajowe. Jest to
po prostu eksperyment w wal-
ce ze spóźnianiem się. Doko-
nuje go w ramach własnych
osoba odpowiedzialna za pra-
widłowe wskazywanie czasu
przez zegar.



NTU 303-04

czynny codziennie
(w sobotę)
w godz. 10-12

K. B.

* Większe zespoły * Nowy repertuar Na 22 lipca — Operetka w nowym gmachu

Atmosfera gorączkowej pra-
cy, jaką zaobserwować moż-
na obecnie w Operetce Łódz-
kiej, nie jest związana z nor-
malnym rytmem pracy tej
placówki. To trwają przygo-
towania do przejęcia nowego
gmachu przy ul. Północnej.
Na ten temat rozmawiamy z
dyr. Antonim Bachlińskim.

— Panie dyrektorze, kiedy
więcej ostatecznie gmach be-
dzie gotów?

— Oficjalne otwarcie przy-
gotowujemy na 22 lipca. W
tej chwili roboty są prowa-
dzone już tylko we wnętrzu
gmachu. Kończy się prace
szkafarskie oraz zakładanie
płyt marmurowych.

— Czy jest pan zadowolony
z nowego locum dla Operetki?

— Oczywiście. Poprawiło to
znacznie warunki pracy, a
przy tym Łódź otrzymała jeden
z najnowocześniejszych bu-
dynków teatralnych w kraju.
— Nowy gmach ma znacz-
nie większą widownię. Czy
przewidujecie jakieś posunie-
cia, które zapewniłyby frek-
wencyę?

— Tak, to ponad tysiąc
miejsc. Przede wszystkim mu-
si więc być atrakcyjny reper-
tuar, w atrakcyjnym wyko-
naniu. Z początkiem sezonu
powiększyliśmy zespół soli-
stów tak, że z wykonawcami
nie będziemy mieli kłopotu.
W tej chwili rozbudowujemy
chór, balet i orkiestrę. W
próbach mamy obecnie dwie

operetki, z którymi wystąpi-
my już w nowym gmachu.
Są to „Piasznik z Tyrolu” i
„Czarujący Giulio” Kramera.
Ta druga pozycja, to zabawa
na współczesną komedię mu-
zyczną, opowiadająca o pery-
petiach starzejącego się akto-
ra-amanta. Obydwie reżyse-
ruje Danuta Dostalik-Badusz-
kowska, która po 2-letnim po-
bycie na Wybrzeżu powróciła
do Łodzi i jest u nas głów-
nym reżyserem.

— I jeszcze jedno pytanie.
Jaka pozycja przygotowuje
na premierę w nowym gma-
chu?

— Właśnie ma zapadć w tej
sprawie ostateczna decyzja.
Chcemy, aby była to operet-
ka polska. Mam do wyboru
kilka pozycji, m. in. „Bał sa-
motnych” Kiesewettera z li-
bretm Waldena i „Ulan księ-
cie Józefa” Wiehlera z libre-
tem Kuthana-Kanickiego.

— A więc czekamy na pol-
ską operetkę w nowym gma-
chu!

Rozmawiała: T. WOJ.

Z kroniki MO

Zlikwidowano bimbrownię Odsiedzą telewizor

Rano 8 bm. funkcjonariusze
z Komendy Miejskiej MO
Łódź-Północ zlikwidowa-
li bimbrownię w mieszkaniu

1 zł, a nawet za więcej. Li-
sty polecane itp. frankowane
były odpowiednio wyższe.
Według zestawień, sporządza-
nych przez Cywińską, przed-
siębiorstwo zużywało niezmie-
rnie dużo znaczków pocztow-
ych.

Już pobieżna kontrola wy-
kazała, iż staty z tego ty-
tułu przekraczają 20 tys. zł
Mechanizm nadużyć był pro-
sty i łatwo było go rozszy-
frować. Szczegółowe oblicze-
nia wykazały, iż Cywińska
przywłaszczyła sobie w ten
sposób 32.540,65 zł. Fałszowa-
nia bowiem także pokwitowa-
nia za zakup znaczków za
pieniądze pobierane z kasy
przedsiębiorstwa, podając
ilości znacznie wyższe, a róż-
nicę w gotówce przywłaszczają-
jąc sobie.

Sąd Powiatowy dla m. Ło-
dzi uznał Cywińską winną za
rzucanych czynów i skazał ją
na 2 lata więzienia, 15 tys.
zł grzywny oraz utratę praw
publicznych i obywatelskich
praw honorowych na 2 lata.
Ponadto zasądził od niej na
rzecz LPR sumę 32.540,65 zł.
(jp)

Rekontry

Nikt nie chce być milionerem?

W szkolnictwie naszym o
tej porze roku przeobrażenie
nauczyciele pytają przyszłych
matematyków, kim chcą zo-
stać. W jednej ze szkół o-
wociono sprawę i zamiast
milionerów — pytano o to ro-
dziców. Oczywiście nie o to,
kim oni sami chcą zostać,
gdyż byłoby to pytanie co-
kolwiek późniejsze, lecz o to,
na jakich stanowiskach i w
jakich zawodach chcieliby wi-
dzieć własne pociechy. Odpo-

dziewać, były różne. Ciekawe
jednak, że żaden rodzic nie
zadeklarował chęci, aby jego
dziecko zostało robotnikiem
lub milionerem.

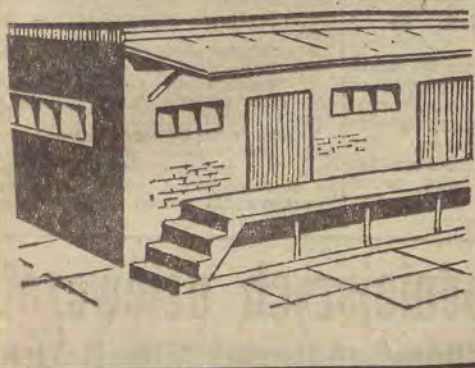
Jeśli idzie o milionerów,
jest to nawet zrozumiałe, że
nie cieszą się oni prestiżem
w naszym socjalistycznym
społeczeństwie. Choć znów nie
tak bardzo zrozumiałe, gdy
weźmiemy pod uwagę, że ty-
tuł ludzi wypelnia co tydzień
kuponu Toto-Lotka. Niepoko-
jąca jest natomiast niechęć do

pracy produkcyjnej. Gdy ba-
dano uczniów kończących 7
klasę, jedynie 5 proc. oświad-
czyło, że pragnie zostać ro-
botnikami. 80 proc. rodziców
— jak wykazała ankieta —
chce przeznaczyć swe dzieci
do zawodu „umysłowego”.
Paradoksalne zjawisko, po-
nieważ prace przeciętnego u-
rzednika jest niejednokrotnie
bardziej mechaniczna, niż pra-
ca wykwalifikowanego mecha-
nika.

K. B.

POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE (na okres przejściowy) o pow. 200-500 m² POSZUKUJE

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HURTU ART. GOSP. DOMOWEGO
„ARGED“ w ŁODZI, ul. CZACKIEGO 16



PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIER budownictwa lądowego z praktyką w wykonawstwie przemysłowym lub inżyniera mechanika z praktyką w budownictwie — zatrudnia zaraz na stanowisku kierownika zakładu eksploatacji kruszywa w Rydwanie k/Lowicza — Łódzkie Zakłady Eksploatacji Kruszywa w Łodzi, ul. Kopernika 40. Wysokość wynagrodzenia według układu zbiorowego. 116/k

PIELĘGNIARKI dyplomowane oraz LABO-RANTÓW medycznych — zatrudni zaraz Instytut Medycyny Pracy w Dziale Klinicznym. Zgłoszenia osobiste, Łódź, ul. Teres-8 (wejście od ul. Kniaźewicza 1/3) pawilon „A“. 149/k

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

FORTEPIAN krótki, stan dobry sprzedam tanio. Tel. 311-33 godz. 16-17
CEGLE, cement, wapno, pustaki, suprem, trzcin, drewno i inne materiały rozbiórkowe dostarczą szybko. Skład Mat. Bud. i Opal. L. Urban-1 Łódź, Kowalska 2a, tel. 559-92 233 g
LASKI, parasole, getry, meble sprzedaje sklep galanterijny, Łódź, Ziel-6 356 g
PERKINCY sprzedam, Gdańska 18. Władomoc u dozorcę 342 g

HODOWLE nerek odstap-
le lub sprzedam urza-
dzenie. Zgierz Swiercz-
skiego 11, tel. 16-30-65

UMIĘLOWANIE sypialni,
stolowego — styl gdań-
ski — sprzedam. Telefon
446-10 182 g

FOTOKOPIARKE z elek-
trycznym tanie (NRF)
sprzedam. Tel. 383-20
PLANDEKE do samocho-
du „Star“ sprzedam. —
Gandiego 7 m. 15
„EKATIA VAREK“ i gita-
ry elektryczne niemiec-
ką sprzedam. Władomoc
ul. Zagajnikowa 23-1 (Do
17) 278 g

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Miłkiew 07
Pogot. Ratunkowe 09
Noena pomoc lekar-
ska dla m. Łodzi 444-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Dro-
gowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33

TEATRY

TEATR NOWY (Wiel-
kowskiego 15) g. 19.15
„Maria Stuart“
MALA SALA (Zachodnia
83) g. 20 „Czerwona ma-
gla“
TEATR JARACZA (Jara-
cza 27) nieczynny
TEATR 7.15 (Traugutta 1)
g. 19.15 „Romans z wo-
dewil“
TEATR POWSZECHNY
(Obr. Stalingradu nr 21)
g. 19.30 „Przygoda z
Vaterlandem“ g. 19.15
„Katakli“
OPERETKA (Piotrkowska
243) g. 19.15 „Sensacja
w Londynie“ (dozw. od
lat 16)
OPERA (T. Jaracza) g. 19
„Carmina Burana“
TEATR ARLEKIN (Wiel-
kowskiego 5) godz. 17.30
„Piasie mleko“
PINOKIO (Kopernika 16)
g. 17 „Tygrys i Płotek“
(przedst. zamknięte)
TEATR ZIEMI ŁÓDZ-
KIEJ (Kopernika 8) nie
czynny

WYSTAWY

BIURO WYSTAW ARTY-
STYCZNYCH (Piotrkow-

ska 102). Wystawa ma-
larstwa Stanisława Pi-
lajkowskiego. Czynna
codziennie od 10 do 18
SALON FOTOGRAFII
(Struga 2). Wystawa A.
Nowosielskiego „Kuba“
— czynna codziennie
od 13-18 oprócz ponie-
działków
PALMIARNIA — czynna
codziennie od g. 10 do
18 (oprócz niedziel i świąt)
ZOO (ul. Konstancynow-
ska 8-10) czynne od
10 do 16

MUZEJA

MUZEUM SZTUKI (Wiel-
kowskiego 36). Czynne
wtorek, czwartek, sobota
11-19, środa, piątek,
sobota godz. 9-15, nie-
działa godz. 10-16, w
poniedziałek muzeum
nieczynne.
MUZEUM ARCHEOLOGII
I ETNOGRAFII (Pl. Wolności 14)
Wystawa: „Ziemia le-
czycka i sieradzka w
Tysiąclecie Państwa Pol-
skiego“ (poniedziałek —
nieczynna, wtorek, śro-
da, czwartek i sobota
10-16, w piątek wstęp
wolny g. 12-18, w nie-
dziale g. 11-17)
MUZEUM HISTORII RU-
CHU REWOLUCYJNEGO
(ul. Gdańska 13) czyn-
ne we wtorek i czwartek
g. 11-18, soboty, piątek
i niedziele, g. 10-17
oraz w soboty godz.
10-15. W poniedziałek
i dni poświęcone mu-
zeum nieczynne.
MUZEUM PRZYRODNI-
CZE UL. (Park Sienie-
wicza) nieczynne.
MUZEUM WŁÓKIENNI-

Kursy radiotechniczne

stopnia I i II,
kreślenie technicznych bu-
dowlanych, maszynowych
organizuje Zakład Do-
skonałenia Zawodowego.
Zapisy przyjmuje sekre-
tariat kursów, Łódź, ul.
Łąkowa 4, tel. 239-05

Kursy wyrobu galanterii

z tworzyw sztucznych,
szycia rękawiczek, wy-
robu kwiatów sztucznych,
kapelusznictwa, manicu-
re i pedicure organizuje
Zakład Doskonalenia Za-
wodowego Łódź, Łąkowa 4

Kursy cerowania artystycznego

reparacji pończoch orga-
nizuje Zakład Doskonal-
enia Zawodowego.
Zapisy przyjmuje Ośro-
dek Szkolenia Kursowego
Łódź, A. Struga 4,
tel. 217-19

Kursy kroju i szycia

w godzinach przedpołu-
dniowych i wieczorowych
organizuje Zakład Do-
skonałenia Zawodowego.
Zapisy przyjmuje sekre-
tariat Ośrodka Szkolenia
Kursowego
Łódź, A. Struga 4
tel. 217-19

Kurs przygotowujący

do egzaminu czeladni-
czego i mistrzowskiego
w zawodzie cukierniczym,
piekarskim i rzeźniczo-
masarskim organizuje
Zakład Doskonalenia Za-
wodowego,
Łódź, Łąkowa 4, tel. 239-05

Kursy kroju i szycia

I, II, III st., haftu ma-
szynowego, kwiatów szu-
czych i galanterii o-
zdobnej, kapelusznictwa
damskiego, wyrobu ko-
łder — organizuje TKWP.
Zapisy codziennie szkoła
Gdańska 16 godz. 10-18

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK czteropokojowy, no-
wy w Kolumnie (woda)
zamienić na dwa pokoje
w Łodzi. Tel. 446-77
DOM drewniany do roz-
biórki sprzedam. Łódź,
Chojny, Koncertowa 18
m. 3 godz. 17-20 184 g
15 ha ziemi pszenno-bu-
raczanej z budynkami lub
działką ziemi w osadzie
Płatek pow. Łęczyca —
sprzedam. Blizsze infor-
macje: Krystyna Jago-
dzińska, Gaj-Nowy, pow.
Łęczyca 17858 g

PRACA

GOSPODARSTWA potrzebna na
wyjazd do lekarza. Wia-
domość Bednarska 26 m.
60 355 g
DZIEWCZYNA do pomo-
cy w gospodarstwie rol-
nym potrzebna. Adamów,
poczta Beldów pow. Łódź
Syrzyc 179 g
PODRĘCZNA przyjmie
pracę u krawcowej.
Oferty „172“ Biuro Ogło-
szeń Piotrkowska 96

PRZETARGI

Łódzkie Zakłady Gastronomiczne — Restau-
racje w Łodzi, ul. Piotrkowska 47,
ogłaszają przetarg ograniczony na sprzedaż
silnika samochodowego marki „Warszawa“,
cena wywoławcza 9.600 zł, skrzyni biegów,
cena wywoławcza 1.600 zł, karoserii marki
„Warszawa“, cena wywoławcza 1.200 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 25. I. 1964 r.,
o godz. 10 w magazynie gospodarczym przy
ul. Piotrkowskiej 208, zgodnie z zarządze-
niem ministra komunikacji z dnia 1. VIII.
1960 r. (Monitor Polski nr 66). Przystępują-
cy do przetargu powinni wpłacić do kasy
LZG — Restauracje, ul. Piotrkowska 47 wa-
dium w wysokości 10% ceny wywoławczej,
najpóźniej do dnia 24 stycznia 1964 r. W ce-
lu obejrzenia w/w przedmiotów należy zgła-
szać się w magazynie gosp., ul. Piotrkowska
208 w dni robocze, w godz. 10-12. Do prze-
targu mogą przystąpić przedsiębiorstwa pań-
stwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Za-
strzegamy sobie prawo wyboru oferenta
oraz unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn. 145/k

Spółdzielnia Pracy „BLOK“ w Łodzi

ogłasza przetarg nieograniczony na niwela-
cję i wywóz ca. 20.000 m² ziemi z przygo-
towanym terenem na posesjach m. Ło-
dzi — w czasie od 15 marca 1964 r. do 15
grudnia 1964 r. na odległość 10 km. Oferty
w zalakowanych kopertach należy składać
do dnia 25 stycznia 1964 r. w sekretariacie
sp-mi w Łodzi, przy ul. Nowotki 230, z po-
daniem ceny jednostkowej za 1 m² ziemi.
Do przetargu mogą przystąpić również jed-
nostki gospodarki nieuspołecznionej. Otwar-
cie ofert nastąpi w dniu 30 stycznia 1964 r.,
o godz. 11. Spółdzielnia zastrzega sobie pra-
wo wyboru oferenta. 71/k

Spółdzielnia Pracy Konserwacyjno- Remontowa „BUDOMONTAŻ“ Łódź

ul. Piotrkowska nr 220,
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż
samochodu marki FSO „Warszawa“. Prze-
targ odbędzie się w dniu 20. I. 1964 r., o
godz. 10. Cena wywoławcza 36.000 zł. Przyste-
pujący do przetargu obowiązani są do
wpłacenia w kasie spółdzielni, ewentualnie
w Banku Inwestycyjnym w Łodzi, konto
nr 66-250-95 — wadium w wysokości 10%
ceny wywoławczej. Pojazd można oglądać
codziennie w godzinach 7,30-15,30 przy
ul. Sienkiewicza 107. 79/k

POMOC domowa potrzebna

na. Andrzej Struga 29
m. 15, prawa oficyna,
III p. Zgłoszenia po go-
dzinie 16 151 g
OPIEKUNKĘ do dziecka,
doświadczonej dochodząca
poszukiwuje małżeństwo in-
żynierowie. Dzielnica Ka-
rolew. Oferty „303“ Biu-
ro Ogłoszeń Piotrkow-
ska 96 303 g
POMOC domowa docho-
dząca potrzebna. Telefon
418-82 po godz. 15
W GODZINACH przed-
południowych zaopiekuję
się dzieckiem. — Oferty
„291“ Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 291 g

SAMOCOHODY- MOTOCYKLE

SAMOCOHÓD „Warszawa“
stan, dobry sprzedam.
Łódź ul. Mickiewicza 30
Rak 294 g
MOTOCYKL „Junak“ —
sprzedam. Oglądać Ziel-
ska 107, Jaworski 233 g
„WARSZAWĘ“ w ideal-
nym stanie sprzedam. Wi-
gury 7 283 g

„WARSZAWĘ“, stan do- bry sprzedam. Oglądać:

Lipowa 36 m. 17
„OCTAVIE“ (1961) po
17.000 km sprzedam. Mi-
ciciewicza 10-5 tel. 359-78
„BUICK Super“ w ideal-
nym stanie sprzedam. —
Gdańsk, Skarpowa 24-5
tel. 31-63-96 110 k
„OCTAVIE Super“ 1963 r.,
po małym przebiegu,
biała, idealny stan sprze-
dam, Warszawa, Saska
56-5, Telefon 10-67-85 (wie-
czorem) 108 k

LOKALE

2 POKOJE, z kuchnią,
wygodami, w blokach, Da-
browa-Zachodnia — za-
mienie na pokój z kuch-
nią i pokój oddzielnie.
Oferty „149“ Biuro Ogło-
szeń, Piotrkowska 96

ABSOLWENT Politechni-
ki Łódzkiej, samotny po-
szukiwuje pokoju sublo-
katerskiego. Oferty „187“
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 187 g

SAMOTNA magister po-
szukiwuje pokoju subloka-
tarskiego. Telefon 475-60
po godz. 18

MŁODE małżeństwo po-
szukiwuje pokoju subloka-
tarskiego na rok. Może
być przy starszej rodzi-
nie. Oferty „231“ Biuro
Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PIWNICA wysoka, jasna,
duża do wynajęcia za-
raz. Biegańskiego 38 Ju-
lianus 371 g

STUDENT Akademii Medy-
cznej poszukuje pokoju
sublokaterskiego. Oferty
„370“ Biuro Ogłoszeń
Piotrkowska 96

POKÓJ z wygodami, sło-
neczny, wysoki parter z
niekierującymi wejściami
nie podlegającym kwate-
runkowi odstąpię. Staro-
gardzka 44-b, tel. 476-71

DO pokoju 27 m kw.
przyjmę 2 panów. Sparta
kusa 26/28 (Stoki przy
kościelnej), po godz. 16

PIOTRKÓW Tryb. (cen-
trum) — pokój z kuch-
nią, zamienię na podob-
ny w Łodzi. Dzielnica O-
bojeńska. Oferty „346“ Biu-
ro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 346 g

LEKARSKIE

Dr SIENKO specjalista
chorób skórnych, wene-
rycznych 16-18, Kilińska
go 132 37 g

KORONSKA Henryka le-
karz ginekolog przyjmuje
poniedziałki, czwartki
17-18, Zielona 16

Dr NITECKI specjalista
chorób skórnych, wene-
rycznych 16-18, Kiliń-
skiego 82 18133 g

Dr ZIOMKOWSKI — spe-
cjalista chorób wene-
rycznych, skórnych 16-19,
Piotrkowska 96 18158

Dr Jadwiga ANFORO-
WICZ wenerologicz, skór-
ne 15.30-18.30 Próchni-
ka 8 17603 g

Czy masz już swój szczęśliwy los? w poniedziałek — 20 stycznia — ciągnienie Krajowej Loterii Pieniężnej

od lat 16 dod. „Album
Fleischera“ prod. pol.
g. 17.15, 19.30
CZAJKA (Pionowa nr 18)
nieczynne

MEWA (Rzgowska nr 94)
„Pod jednym sztandar-
em“ prod. USA dozw.
od lat 14 g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37)
„Eugeniusz Oniegin“
prod. radz. dozw. od
lat 16 g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Poli-
techniki, róg Felsztyn-
skiego) nieczynne

DYZURY APTER
Tuwima 19, Wólczańska
37, Piotrkowska 225,
Złaziska 146, Nowotki 12,
Róży Luksemburg 3, Dąb-
rowskiego 24-b.

DYZURY SZPITALI
Szpital im. M. Maduro-
wicz, tel. 243-43 — przy-
jmuje rodzające i chore
ginekologicznie z dzien-
nicy Polesie oraz z 11 Rejonowej
Poradni „K“ z dzien-
nicy Włocławek — ul.
Szpitalna.

Szpital im. H. Wolf, ul.
Lazienkowska 34-36, telefon
530-02 — przyjmuje ro-
dzające i chore ginekolo-
gicznie z dziennicy Bałuty
oraz z 10 Rejonowej
Poradni „K“ z dzien-
nicy Włocławek, ul. Złocze-
ska 18.

Szpital im. H. Jordana,
ul. Przyrodnicza 7-9, tel.
511-70 — przyjmuje ro-
dzające i chore ginekolo-
gicznie z dziennicy Śródmieście.

PODZIĘKOWANIE

Prezydium Wojewódzkiego i Miejskiego Ko-
mitetu Stronnictwa Demokratycznego w Ło-
dzi, Zarządowi Łódzkiego Towarzystwa Na-
ukowego, Pracownikom Spółdzielni Bud-
Mieszkaniowej „Północ“, Prof. dr Grotowski,
lekarzom i personelowi Szpitala im. N. Bar-
lickiego, Zarządowi PWSM, wszystkim Przy-
jaciółom, Kolegom i Znajomym, którzy
okazali nam tyle serca i współczucia pod-
czas choroby i pogrzebu

S. + P.

ROMANA SZYMAŃSKIEGO

składamy serdeczne podziękowania

ZONA, CÓRKI i RODZINA

ROZNE

DNIA 12 grudnia 1963 r.
przybyła siła sułta ow-
czarek alazaki, sierść ja-
sna, grzbiety, czarnawy,
uszy załamane. Do ode-
brania ul. Narutowicza 1
m. 28 w godz. 16-17

KOSCIARKE kupię. Wia-
domość Łódź Al. Kos-
ciuszki 89 m. 4 245 g

NAPRAWIA bez śladu u-
szkodzoną garderobę ar-
tystyczną cerownia Włoc-
ławskiego 23, Frankow-
ska 258 g

ODDAM w dzierżawę lo-
kal (wyłączony spod kwa-
terunku) z przeznacze-
niem na drukarnię filmo-
wą lub farbarnię z kom-
pletnymi urządzeniami
Łódź, Częstochowska 60,
tel. 461-13 363 g

Z NIEWIELKĄ gotówką
przystąpię do spółki. Of-
erty „344“ Biuro Ogło-
szeń Piotrkowska 96

„BAL SAMOTNYCH“ w
„FIVOLI“ 19 stycznia.
Kursy wstępu „Swatka“,
Piotrkowska 133, „Orbis“
Piotrkowska 65 469 g

WYPOŻYCZALNIA poleca
tanie eleganckie suk-
nie ślubne, cocktailowe,
balowe, Łódź, Piotrkow-
ska 134 m. 5 319 g

„BAL SAMOTNYCH“ w
„FIVOLI“ 19 stycznia.
Kursy wstępu „Swatka“,
Piotrkowska 133, „Orbis“
Piotrkowska 65 469 g

Unieważnienie

Wytwórnia Urzędów Komunalnych w Ło-
dzi, ul. Okopowa 70 zawiadamia o zagubie-
niu tablic z numerami rejestracyjnymi od
pojazdów mechanicznych I-120-PR oraz
I-121-PR, wydanych przez Wydział Komu-
nikacji Prez. RN w Łodzi. 146/k

ZAPISY

30 Szkoła dla Pracujących przyjmuje za-
pisy — poniedziałki, wtorki, czwartki, godz.
8-18, ul. Kopcińskiego 31. 359/g

CO? gdzie? KIEDY?

ZACHĘTA — nieczynne

KINA H KATEGORII
ADRIA (Piotrkowska 150)
„Ballada bucharska“ pr.
radz. dozw. od lat 12,
g. 15.30, 17.45, 20
DKM (Nowotki 27) „Po-
ste restante“ pr. rum.
dozw. od lat 14 g. 16,
18, 20

DWOROWE (Dw. Kiliń-
ski) „Byłem kapo“
„Bekapada“, „Mały po-
ciąg“ g. 10, 12, 13, 14,
15, 16, 17, 18, 19,
20, 21

GDYNIA-STUDYJNE (Tu-
wima 2) „Kiermasz“
prod. NRF, dozw. od
lat 16 dod. „10 czerwca
1944 — „Oradour“ pr.
franc. dozw. od lat 16
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

HALKA (Krawiecka 3-5)
„Alibi doskonałe“ prod.
ang. dozw. od lat 12,
g. 16, 18, 20

MŁODA GWARDA (Zie-
lona 2) „Nieszczęśliwi z po-
ciagu“ prod. USA,
dozw. od lat 16 g. 10,
12.30, 15, 17.30, 20

MAJA (Kilińskiego 179)
„Burza nad stepem“
(panorama) prod. jug-
wi.-fr. dozw. od lat 16,
g. 15, 17.30, 20

ODRA (Przędzalniana 68)
„Dziwaczyna w hotelu“
prod. USA dozw. od
lat 16 g. 17, 19

OKA (Tuwima 34) „Kró-
lewskie dzieci“ prod.

niemieckiej dozw. od

lat 14 g. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska
31) „Milczenie“ pr. pol.
dozw. od lat 16 g. 16,
18, 20

POKÓJ (Kazimierza nr 6)
„Krypsionim Nektar“
(panorama) prod. pol.
dozw. od lat 14 g. 16,
18, 20

POPULARNE (Ogrodowa
18) „Na białym szlaku“
prod. pol. dozw. od lat
12 g. 17, 19

REKORD — nieczynne

ROMA (Rzgowska 84)
„Siedmiu wspaniałych“
prod. USA, dozw. od
lat 14 g. 10, 13, 16, 19

SOJUSZ (Platowicza 6)
„Przystanek komisa-
riat“ prod. węg. dozw.
od lat 14 g. 17, 19

SWIT (Bałucki Rynek 5)
„Smak miodu“ prod.
ang. dozw. od lat 18 g.
15.45, 18, 20.15

TATRY (Sienkiewicza 40)
„Trzy pingwiny“, „Po-
strach Iwa“, „Robinson“
g. 16, 17, „Daleka
jest droga“ prod. pol.
dozw. od lat 14, g.
16, 20

KINA III KATEGORII

LACZNOŚĆ (Józefowa 43)
„Wszystko dla pań“
prod. franc. dozw. od
lat 18 g. 19

STUDIO (Lumumba 7-9)
„Przygody Münchhaus-
ena“ prod. czes. dozw.

niemieckiej dozw. od
lat 14 g. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska
31) „Milczenie“ pr. pol.
dozw. od lat 16 g. 16,
18, 20

POKÓJ (Kazimierza nr 6)
„Krypsionim Nektar“
(panorama) prod. pol.
dozw. od lat 14 g. 16,
18, 20

POPULARNE (Ogrodowa
18) „Na białym szlaku“
prod. pol. dozw. od lat
12 g. 17, 19

REKORD — nieczynne

ROMA (Rzgowska 84)
„Siedmiu wspaniałych“
prod. USA, dozw. od
lat 14 g. 10, 13, 16, 19

SOJUSZ (Platowicza 6)
„Przystanek komisa-
riat“ prod. węg. dozw.
od lat 14 g. 17, 19

SWIT (Bałucki Rynek 5)
„Smak miodu“ prod.
ang. dozw. od lat 18 g.
15.45, 18, 20.15

TATRY (Sienkiewicza 40)
„Trzy pingwiny“, „Po-
strach Iwa“, „Robinson“
g. 16, 17, „Daleka
jest droga“ prod. pol.
dozw. od lat 14, g.
16, 20

KINA III KATEGORII

LACZNOŚĆ (Józefowa 43)
„Wszystko dla pań“
prod. franc. dozw. od
lat 18 g. 19

STUDIO (Lumumba 7-9)
„Przygody Münchhaus-
ena“ prod. czes. dozw.

Akademicy odrabiają zaległości w naszym turnieju

Pewne zaległości powstały w rozgrywkach o puchar siatkówki ZMS i „Dziennika Łódzkiego” w grupie drużyn akademickich. Obecnie zostaną one odrobione. Po uzgodnieniu terminów z zainteresowanymi drużynami postanowiono, że w czwartek, 16 bm. w sali Studium Nauczycielskiego przy ul. Wólczańskiej 202 odbędzie się cztery mecze. O godz. 16 grają: Studium Naucz. nr 2 — UL 5, a następnie w odstępach 45-minutowych spotykają się: Studium Naucz. nr 1 — PL 3, Absolwenci — UL 2 i PL 2 — PL 1. Zwycięskie drużyny spotykają się następnego w tej samej sali.

Debiut zapasników ŁKS nie wypadł źle

Dwie porażki rozpoczęły za pasnicy ŁKS rozgrywki mistrzostw siatki I ligi w stylu wolnym. Łódzianie przegrali z Lechem 3:4, a z LZS Sumiechów 3:5. Biorąc jednak pod uwagę, iż był to ich debiut w I lidze i udzielając się w podobnych okolicznościach zawodnikom zdenerwowanie, debiut nie wypadł źle.

W meczu Lech — ŁKS para w wadze ciężkiej Walent — Łapiński została zdyskwalifikowana. Punkty dla ŁKS zdobyli: Zawadzki, Bednarek i Radowski, a w meczu z LZS Sumiechów walci na swoją korzyść rozstrzygnęli: Bednarek, Jankowski i T. Łapiński. Najładniejszą walki stoczył Bednarek. Jest to młody zapasnik, po którym można się wiele dobrego spodziewać.

Walkowerem na korzyść Skry warszawskiej zakończył się mecz z Borutą. Boruta mimo iż był gospodarzem zawodów nie zdołała na czas skompletować zespołu. Motyl miał nadwagę, a Szubert spóźnił się na mecz. W towarzyskim spotkaniu zwyciężyła Skra 5:2.

Oklaski dla Cichackiego i Kielicha Bokserzy Gwardii podobali się w stolicy

Po walce w dwóch pierwszych wagach Gwardia prowadziła 4:0. Zanosilo się na porażkę Legii. Wytrzymała ona jednak silny atak Gwardii i po walce Szczepański go z Krajewskim, wytrzymała, a potem objęła prowadzenie 8:4. Zatrzymaliśmy się nad pierwszym pojedynkiem, Cichacki (G) sprawił nie lada niespodziankę. Za faworyta uchodził Drodziński. W pierwszej rundzie Cichacki przegrał, ale w drugiej rundzie przetrwał. Drodziński, który padł na deski. Po kilku chwilach wstał i Cichacki szybko ciosów tak wytrzymał, że Drodziński, który w pierwszej rundzie przegrał, w drugiej rundzie przetrwał. Drodziński, który padł na deski. Po kilku chwilach wstał i Cichacki szybko ciosów tak wytrzymał, że Drodziński, który w pierwszej rundzie przegrał, w drugiej rundzie przetrwał.

Drużyna niespodziankę sprawił Stolarz, który wypunktował Czajkę. Łódzianie wygrali co prawda dwa do remisu, ale zadenotom walc boks na dobrym poziomie. Z dużym zainteresowaniem oczekiwano na pojedynkę Horodeckiego z Czajką. Obaj zawodnicy świetnie wyszkołeni technicznie, obaj ambitni. Horodeckiego zgubił dwa napałami podkopywane za atakowanie go w stosowanie zbyt niskich uderzeń. W trzecim starcie Horodecki nadział się na cios i był liczony. Zwyciężył zaszczenie Czajko.

Zachwyceni byliśmy Kielichem, który spotkał się z reprezentantem Polski, Grudniem. Walkę stojącą na wysokim poziomie zagrał na dystans. Padły silne ciosy, Kielich przechodził do ofensywy i atakował odważnie groźnego rywala. Zwyciężył Grudni, mając lepszą trzecią rundę. Po walce tej zerwała się jeszcze raz burza oklasków. Tym razem nagradzono za odwagę i dobrą technikę Kielicha.

Porywający pojedynek rozegrał Misiak z Siodłą, co w dużej mierze było zasługą trenera Kasznika, który go właściwie ustawił.

Stańczykowski był faworytem. Niestety walkę przerwało przed czasem ze względu na kontuzję Niezgody. Wynik remisowy krzywdził Stańczykowskiego.

Łódzkie zwyciężyło wysoko pierwszą rundę z Popiołkiem (Legia), ale w drugiej rundzie zabrakło mu sił i przegrał przez przerwanie walki.

Kubacki wraca do mistrzowskiej formy. Wygrał on bez żadnych zaszczeń z Branickim. Porażka Józefiaka jest usprawiedliwiona. Zawodnik ten wychodzi na ring w nie najlepszym stanie zdrowia. Nie też dziwnie.

O krok od sukcesu Widzew — Zawisza 8:12

Bokserzy Widzewa przegrali mecz z silnym zespołem Zawiszy z Bydgoszczy 8:12. Mecz o-

Dzielnica Górna ma już mistrzów siatki

Drużyny szkół podstawowych Dzielnicy Górna zakończyły rozgrywki eliminacyjne w turnieju siatkówki ZMS i „Dziennika Łódzkiego”. W rozgrywkach drużyn chłopaków zwyciężyła Szkoła nr 5 przed Szkołą nr 42 i nr 147, a drużyn dziewcząt Szkoła nr 143 przed Szkołą nr 42 i nr 162. W turnieju brało udział 58 drużyn chłopaków i 27 drużyn dziewcząt. Najładniejszą obsadę turnieju dała Szkoła nr 147, która zgłosiła 15 drużyn.

go, że walka jego z Kaczyńskim nie była atrakcyjna. Natomiast zaszczył na pochwałę Krajewski. Gwardzista miał za przeciwnika Szczepańskiego, z którym przegrał na punkty.

Ostateczny wynik meczu 9:11 na korzyść Legii.

Bokserzy Łodzi pozostawili w Warszawie dobre wrażenie. Są oni należycie przygotowani do sezonu ligowego.

Najbliższy mecz ligowy rozegra Gwardia w Łodzi 9 lutego z Astorią z Bydgoszczy.

J. Nieciecki

Przez Łódź do Monte Carlo wiedz trasa wielkiego rajdu

W tegorocznym, 33 kolejnym rajdzie samochodowym do Monte Carlo, weźmie udział 350 załóg. W liczbie tej znajdują się również 4 załogi polskie. Rajd o tyle zaciekał łódzkich miłośników sportu samochodowego, że jedna z tras prowadzi przez Łódź.

Rajd do Monte Carlo jest jedną z najtrudniejszych tego rodzaju imprez. Stawia ona wielkie wymagania zarówno dla kierowców jak i samochodów. Uczestnicy rajdu wyruszą z 9 punktów startowych dnia 17 bm. z Oslo wyruszą 96 ekip, z Paryża 81, z Frankfurtu 18, z Glasgow 37, z Lizbony 20, z Monte Carlo 37, z Aten 11, z Mińska 37 i z Warszawy 13. Przez Łódź przejadą ekipy, które wyruszą ze stolicy Białorusi: Mińska. W grupie tej rozpoznamy 5 ekip radzieckich jadących na Wolskich (3) i Moskwiaczach (2).

Trasa przejazdu przez Łódź prowadzi ulicami: Strykowska, Uniwersytecka, Narutowicza, Sienkiewicza, Moniuszki, Piotrkowska, Świerczewskiego, Żeromskiego i Aleja Politechniki do Pabianickiej, a dalej przez Pabianice, Sieradz, Wieruszów, Kępno do Wrocławia.

Przejazd pierwszych wozów przez Łódź przewidywany jest w czasie regulaminowym około godz. 11.20, nie jest jednak wykluczone, że kierowcy pragnąc zyskać na czasie, pojawią się na ulicach Łodzi około 20 minut wcześniej.

Kto był najszybszy na panczenach

Dzięki wysiłkom Jadwigi Głazewskiej zorganizowane zostały na ślizgawce MTK w Parku Poniańskiego wyścigi łyżwiarskie. Startowało 110 zawodników w różnych konkurencjach i grupach.

W grupie seniorów na 500 m zwyciężył Mierczyński — 49,7 sek., juniorzy: Brzezinski — 53 sek., młodzież: Pujał — 56 sek. nieostawiając: Miśkiewicz — 57,3 sek., juniorzy: Miśkiewicz — 50 sek.

W grupie seniorów zwyciężyła Kaczmarek — 55 sek.

W wyścigu na 3.000 m najszybciej czas uzyskał Wolk — 6.02,0 min. Trzeba częściej organizować wyścigi łyżwiarskie, które gromadzą, jak przekonaliśmy się, sporo startujących i budzą duże zainteresowanie wśród kibiców sportowych.

140 najładniejszych dziewcząt dla obsługi zimowych igrzysk olimpijskich

Sio czterdziestu młodych Austrierek, starannie dobranej spośród tysięcy również, przechodzi obecnie intensywne szkolenie przygotowujące kadre obsługi turystycznej Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku. Władzące obcym językami piękne niewiasty zostaną zatrudnione w charakterze pilotów, tłumaczek i informaterek, służących cudzoziemcom pomocą i radą, zwłaszcza przy załatwianiu formalności przyjazdowych.

Olimpijska kadra dziewczęca, nazwana Olimpia Hostess rekrutuje się ze środowiska studentek oraz pracownic hoteli i biur podróży.

Do każdej zagranicznej ekipy sportowej zostanie przydzielona

TOTO - LOTEK
10 - 11 - 20 - 25 - 42 - 43
dodatkowa 45

„KUKULECZKA”
8 - 10 - 18 - 20 - 21 - 34
końcówka banderoli 8171

Akademia w Starcie z okazji rocznicy wyzwolenia Łodzi

Z okazji rocznicy wyzwolenia Łodzi, 20 bm. odbędzie się w kawiarni Startu uroczysta akademii, na którą zarząd klubu zaprasza swych członków i sympatyków. Po akademii wyświetlony będzie film.

Początek akademii o godz. 18.

Dwa zwycięstwa siatkarów Startu

Siatkarze Startu bawili w Białymostku, gdzie rozegrali dwa spotkania z tamtejszym AZS, mistrzem okręgu białostockiego.

Łódzianie wygrali pierwszy mecz 3:0 (15:7, 15:12, 15:3), a drugi 3:1 (7:15, 15:11, 15:6 i 15:7). Drużyna AZS Białostok przegrała do Łodzi na rewanż. W sobotę gra ze Startem o godz. 19, a w niedzielę o godz. 11.

Dodać należy, że czołowa zawodniczka Startu, Barbara Hermel zaliczona została do ścisłej kadry olimpijskiej, w skład której wchodzi 18 zawodniczek i ma duże szanse wyjazdu do Tokio.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Radio i telewizja

WTOREK, 14 STYCZNIA
PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 „Z mojej teki”. 9.00 Aud. dla klasy VII pt. „Samotny, biały żagiel”. 9.30 Muzyka poranna. 9.40 Aud. dla przed-szkółki pt. „Kukuryku na ręczniku”. 10.00 Muzyka wiedeńska. 10.10 Aud. dla klasy VII pt. „Wirtuoz muzyki rozrywkowej”. 11.00 Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko”. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.30 Radiowy przegląd męczarski. 12.40 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę”. 13.00 Audycja dla młodych majsterkowiczów z cyklu: „Co i jak majsterujemy”. 13.25 Chwila muzyki. 13.30 Dobranie. 13.40 Aud. dla młodzieży pt. „Wielki problem”. 14.15 „Radiostacja harcerska”. 14.30 (L) „Zagadki muzyczne”. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Dla uczniów szkół średnich słuchowisko pt. „Wodo, wodo, jesteś wszędzie”. 15.30 Z życia Związku Radzieckiego. 16.00 Utwory instrumentalne. 16.35 Program młodzieżowy „Ja i praca”. 17.00 Wiadomości. 17.05 „List z Polski”. 17.25 Audycja literacka. 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”. 17.50 Publicystyka międzynarodowa. 18.00 Koncert dnia. 18.50 Radioreklama. 19.00 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 19.15 „Kwadrans pio-

senek”. 19.30 „Ze wspomnień i rozważań”. 19.55 Chwila muzyki. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Stuchowisko. 22.00 Koncert styczniowy. 22.40 Gra zespołu „Albatros”. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Przegląd prasy literackiej. 8.45 Muzyka poranna. 9.00 Koncert dnia. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 Aud. liter. 11.00 Z dorobku romantyków węgierskich. 11.40 Ekonomiczny problem tygodnia. 11.55 Chwila muzyki. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.50 „My i nasze dzieci”. 13.00 Studenci Państwowej Wyższej Szkoły Muz. przed mikrofonem. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje dnia. 13.50 (L) Aktualności łódzkie. 14.05 (L) „Melodia, rym i piosenka”. 14.30 Popularne melodie włoskie. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Czytamy „Ruch Muzyczny”. 15.30 Dla dzieci. 15.55 „Przypominamy program”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Aud. literacka. 16.25 „Nowiny i nowinki muzyczne”. 16.45 Warszawa i Merkury. 17.00 (L) Omówienie programów. 17.05 (L) „W tancach rytmach”. 17.05 (L) „Aktualności łódzkie”. 17.25 (L) „Melodia, rym i piosenka”. 17.45 (L) „Zadania — możliwości — sposoby”. 18.00 (L) Recital wokalisty Elżbiety Gawrońskiej-Nizioł. 18.15 (L) Aud. dla młodzieży. 18.30 (L) „Studencka piosenka miesiaca”. 18.50 Uniwersytet Radiowy.

19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Kalendarz kulturalny. 20.00 (L) „Legenda o ziemi”. 20.15 (L) „W wieczor nym nastroju”. 20.35 (L) Magazyn młodzieżowy. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra kwintet Andrzeja Kurylewicza. 22.00 Melodie rozrywkowe. 22.10 Uniwersytet Radiowy. 22.25 Melodie taneczne. 22.40 Z dorobku muzyki współczesnej. 23.40 Melodie na dobranoc. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

16.55 Łódzkie wiadomości dnia. 17.00 Wiad. dziennika TV (W). 17.05 Program dla dzieci: „Szymon i Kubuś” (W). 17.25 „Małe miasteczko” — reportaż filmowy (inscenizowany) (Poznań). 17.55 PKF (W). 18.05 „Nasi za granicą” — program z cyklu: „Podróże po świecie” (W). 18.20 Koncert rozrywkowy (W). 18.50 „Nie wykorzystana szansa” — reportaż ekonomiczny (W). 19.20 „Słupy” — Maurice’a Maeterlincka z cyklu: „Dzieła dramatyczne” (W). 19.50 „Dobranoc” (W). 20.00 Dziennik TV (W). 20.30 „Wspomnienia o gwiazdach” — program filmowy (W). 21.00 „Wszystcy jesteśmy sędziami” (W). 22.00 Wiad. dziennika TV (W).

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

Edgar Wallace

(63)



Plum: IZABELA DAMBSKA

— Wrócił do Londynu razem ze swoją matką. Ten facet nie będzie już mnie zdradzał. — Czy pan mówi kiedykolwiek prawdę? — Nie wiadomo dlaczego, pytanie to doprowadziło go do wściekłości. Zatrzasnął z hukiem drzwi i zamknął je na klucz.

ROZDZIAŁ XXXII

Wcześniej tego samego dnia ktoś inny jeszcze domagał się usłyszenia prawdy. Na ogół była ona panu Chesneyowi Praye'owi obojętna. Teraz jednak nalegała na lady Moron. Siedział z nią właśnie przy stoliku restauracyjnym przy wykwinym lunchu. Wiedział spo-

ro, znacznie więcej niż się domyślała, gdyż odznaczał się specjalnym talentem wywężania spraw i faktów ukrytych.

— Skoro tylko wszystko zostanie wyjaśnione, wyjdiesz za mnie za matkę, Leonoro. Zanim to jednak nastąpi, proszę cię, żebyś zechciała wyłożyć karty na stół. Przede wszystkim chciałbym wiedzieć, do czego mnie użyłaś. Słabe posłuszeństwo dobre jest u żołnierzy, ale ja nie jestem żołnierzem. Powalę sobie ręce tą sprawą i gdyby Dom kiedykolwiek trafił na mój ślad, dostanę murowane pięć lat. Mnóstwo jest jeszcze rzeczy, w które mnie nie wtajemniczyłaś.

Hrabina zdecydowała się. Gasząc papierosa w kryształowej popielniczce, zaczęła opowiadać. Pan Chesney Praye słuchał, nie przerywając słowem. A wszystko, co usłyszał, postanowił obrócić na własną korzyść. Hrabina tylko raz przerwała, wtedy, gdy sprostowała syna, pilotującego młodą dziewczynę do palmowego ogrodu.

— Ta mała jest ładniejsza, niż mi się wydawało — zauważyła — Ma urodę charyzmatyczną, ale...

— Mniejsza o nią — przerwał niecierpliwie Chesney. — I co się stało potem?

Hrabina dokończyła, nie ukrywając niczego. Chesney, podniecony i wyczerpany, odchylił się głęboko na oparcie krzesła.

— Boże wielki! — wyjął. — Ależ ty... ty jesteś cudowna! I tu leży przyczyna Gallows Farm? Przyznaj, że byłam zaskoczony.

— Tak — odparła — zapalając znowu papierosa.

Chesney Praye opuścił hotel sam: hrabina wyjechała do swej wiejskiej posiadłości. Wynalazł natychmiast jakiś pretekst, aby jej nie towarzyszyć. Chesney bowiem myślał i wyciągał wnioski bardzo szybko. Tej zaleceń swego charakteru zawdzięczał fakt, że dotychczas chodził na wolności.

Spojrzał na uliczny zegar. Miał jeszcze dość czasu na wykonanie zasadniczej części swego planu, a jeżeli plan ten nie był jeszcze opracowany we wszystkich szczegółach w chwili, kiedy zawołał takśówkę, to w każdym razie zupełnie dojrzał w momencie przybycia do St. Pauls Churchyard.

Z górnej platformy plebejuszowskiego autobusu lord Moron i jego towarzyszyka doszłgi wymijające ich w szybkim tempie auto.

— Mój ojczym! — jęknął lord. — Nie do pomyślenia wprost, żeby taki okropny, wulgarny lajdak zainteresował kobietę pokroju mojej matki. Jak myślisz, Elżbioto?

Na Charlotte Street nie czekał na Lizzy żaden telegram.

— Nie będzie depeszy — powiedział z zadowoleniem lord Moron. — Zależę się o każdą sumę, że pijaczyna doktor wykreśli się z tego sianem. Przypomnisz moje słowa, Elżbioto! Rozgrzyłem go! A jedno można o mnie po-

wiedzieć z całą pewnością: że znam się na ludziach.

— Uważam, że pan jest bardzo inteligentny — przyznała Lizzy — zawsze tak twierdziłam. Ale co powie pańska matka, na to, że byliśmy razem na śniadaniu w tej eleganckiej restauracji?

Lord Moron wyraził swoje kompletne desinterement.

— Od dzisiaj robię się całkiem samodzielnym: nigdy nie jest za późno.

Począł w ich okolicy była zamykana o ósmej; lord Moron udał się więc do najbliższej filii i zapytał, czy nie nadzedł telegram. Nie otrzymał jednak żadnego. Nie mogli też oboje z Lizzy skomunikować się z panem Willsem.

Postanowili udać się do Gallows Farm, aby na miejscu zbadać sytuację. Selwyn, zgodnie z otrzymaną od Lizzy instrukcją, zatelefonował do Bluelight Garage i wynajął samochód. Podzielił właśnie szeroką Great West Road, gdy wyminął ich szybszy wóz; na jego widok Selwyn instynktownie cofnął się i ukrył w cieniu.

— Kto to był? — spytała Lizzy, która nie zauważyła pasażera.

Lord Moron położył palec na ustach, chcąc możliwość podsłuchania była znikoma. Dopiero kiedy auto znikło w tumanie kurzu wyszeptał:

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 223-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 397-28. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział kulturalny 226-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTO 303-04 (s. 10-12). Redakcja nocna 219-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne od 15.30, sobota do 13.30. Wszelkie informacje w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczty. Wy-daje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.